

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **K. B. (B.)**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 lipca 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 stycznia 2023 r., sygn. akt IX Ka 1045/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 9 lutego 2022 r., sygn. akt V K 21/19,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

K. B. zarzucono popełnienie 26 czynów z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2022 r., sygn. akt V K 21/19 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie uniewinnił oskarżonego K. B. od popełnienia czynów opisanych w pkt. 20 i 21 aktu oskarżenia. W pozostałej części, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie uznał K. B. za winnego zarzucanych mu czynów kwalifikując je z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i karę łączną 500 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 40 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją obrońców oskarżonego K. B. oraz jego samego.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2023 r., sygn. akt IX Ka 1045/22 Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w mocy w zakażonej części wyrok sądu *a quo*.

Kasację od powyższego wyroku złożyła obrońca skazanego K. B. – adwokat I. B.–Ż. zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości.

Obrońca zarzuciła temu rozstrzygnięciu rażąco naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na jego treść, a to art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na: nierzetelnej i powierzchownej ocenie zarzutów zawartych w apelacji zwłaszcza w zakresie rażącej obrazu przepisów prawa procesowego polegającej na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu oraz poprzez nierozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 438 pkt 4 k.p.k. (określonego w punkcie III apelacji) poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności i 500 stawek grzywny po 40 zł, która to jest karą rażąco surową, biorąc pod uwagę dotychczasowy sposób życia oskarżonego, postawę w czasie przedmiotowego procesu, trudną sytuację finansową, w której w tamtym czasie znajdował się oskarżony.

Formułując powyższe zarzuty, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Pismo zatytułowane „Uzupełnienie kasacji wraz ze stanowiskiem w sprawie nowo ustanowionego obrońcy” wniósł również obrońca skazanego ustanowiony na etapie postępowania przed Sądem Najwyższym – adwokat R. K., wskazując w uzasadnieniu, że w całości popiera twierdzenia, zarzuty i wnioski zawarte w kasacji złożonej przez adwokat I. B. -Ż..

W odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację jako oczywiście bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie tej części uzasadnienia należy przypomnieć skarżącym, że kasacja nie może być traktowana jako środek prowadzący do ponowienia zwykłej kontroli instancyjnej. Tymczasem analiza złożonego przez obrońców skazanego K.B. pism procesowych – kasacji i jej uzupełnienia prowadzi do wniosku, że próbują oni skłonić Sąd Najwyższy do przeprowadzenia kolejnej kontroli instancyjnej. Taki zabieg uznać należy za chybiony, ponieważ Sąd Najwyższy jest sądem badającym prawidłowość zastosowania prawa, a nie ustalania faktów. Tymczasem autorzy wskazanych pism wyrywkowo przywołują w treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia (w szczególności w piśmie zatytułowanym uzupełnienie kasacji, gdyż w samej kasacji w tym przedmiocie w zasadzie brak jakiejkolwiek argumentacji) fragmenty uzasadnienia wyroku wydanego w analizowanej sprawie przez Sąd odwoławczy oraz fragmenty wyjaśnień złożonych przez skazanego, nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz motywacji jaką przedstawił Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swojego wyroku.

Skarżący w podnoszą, że Sąd odwoławczy w sposób nienależyty rozpoznał zarzuty apelacyjne, poprzez brak ustosunkowania się do poszczególnych zagadnień podnoszonych w apelacjach. Jednak analiza akt sprawy wykazała, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., bowiem Sąd

odwoławczy rozpoznał wszystkie zarzuty i wnioski apelacji zarówno oskarżonego, jak i jego obrońców, o czym przekonują szerokie wywody zawarte w pkt. 3.1 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego (co do apelacji adw. K. K.), w pkt. 3.2 tego uzasadnienia (co do apelacji adw. I. B. -Ż.) i wreszcie w pkt. 3.3 co do środka odwoławczego wniesionego przez K. B. Uzasadnienie obu pism procesowych obrońców nie przekonuje, aby skarżący – w najmniejszym chociażby stopniu – wykazali, że niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też rozpoznano je w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Zarzuty dotyczące naruszenia obu wymienionych przepisów wymagałyby nadto wykazania, że uchybienia takie – jeżeli faktycznie wystąpiły – miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (por. teza 3 do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18).

Przypomnieć przy tym należy obrońcom, że stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., zależy od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wyводу (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2021 r., II KK 175/21). Co więcej, Sąd drugiej instancji w określonej konfiguracji procesowej, aby realizując obowiązki z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. nie musi odnosić się do każdego konkretnego dowodu, w tym zeznań świadków wymienionych w treści uzasadnień apelacji. Wystarczającym standardem prawidłowości jest zredagowanie uzasadnienia w taki sposób, by wynikało z niego niezbicie, że sąd rzetelnie i prawidłowo rozpoznał postawione w apelacji zarzuty.

W przypadku sformułowania zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., na autorze kasacji spoczywa obowiązek wyraźnego, punktowego ukierunkowania podniesionego w kasacji zarzutu na wykazanie konkretnych błędów czy wad argumentacji sądu odwoławczego, w wyniku której uznał on zarzuty apelacyjne za niezasadne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2021 r., IV KK 158/21).

Analiza argumentacji skarżących wskazuje, że w niniejszej sprawie nie tyle nierzetelnie zostały rozpoznane zarzuty apelacji, co zostały rozpoznane niezgodnie z życzeniem obrońców, co samo w sobie nie może stanowić podstawy uzasadniania zarzutu kasacyjnego.

Należy także zwrócić uwagę, że kasacja wraz z jej uzupełnieniem nie zarzuca wyrokowi Sądu odwoławczego uchybień wskazanych w art. 439 k.p.k., ani żadnego innego naruszenia prawa, które przez swój rażący charakter i wpływ na treść orzeczenia musiałoby prowadzić do uchylenia orzeczenia Sądu odwoławczego. Kasacja z pismem ją uzupełniającym jedynie pozornie odpowiada warunkom formalnym, jakie powinien spełniać ten nadzwyczajny środek zaskarżenia, wypełniając drugą z podstaw kasacyjnych wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. Jak wskazano na wstępie tej części rozważań analizowana kasacja nie wykazuje w istocie żadnych podniesionych w niej naruszeń prawa procesowego, a ogranicza się jedynie do polemiki z poczynionymi ustaleniami faktycznymi. Tymczasem podnoszenie w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych - także w sposób zawołowany poprzez zarzut rzekomego naruszenia przepisów prawa tak materialnego jak i procesowego - a tym samym wymuszenie na Sądzie Najwyższym kolejnej kontroli tychże ustaleń faktycznych, wykluczone zostało przez wyraźną dyspozycję art. 523 § 1 k.p.k.

W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji wraz z pismem ją uzupełniającym oparcie się przez jej autorów na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20). Jak już wcześniej nadmieniono postępowanie kasacyjne nie jest tzw. trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego

albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., a więc bezwzględnych podstaw odwoławczych.

Sąd odwoławczy w tej sprawie odniósł się do wszystkich wątpliwości podnoszonych obecnie w ramach zarzutów kasacyjnych. Uwzględnił całokształt materiału dowodowego, który zgromadził Sąd pierwszej instancji, w tym wyjaśnienia oskarżonego. obrońcy zaś oraz ówczesny oskarżony, jak trafnie skonstatował w uzasadnieniu sąd *ad quem*, redagując zwykłe środki odwoławczy, wybiórczo ocenili materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, wskazując tylko na fragmenty wyjaśnień korzystne dla oskarżonego pomijając wymowę wszystkich zgromadzonych dowodów, w szczególności pochodzących ze źródeł osobowych, ale nie tylko (*vide* – opinia z zakresu badania pisma ręcznego), czyniąc to w związku z tym w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego. Trudno bowiem przyjąć, jak chcieliby tego skarżący, że osobowe źródła dowodowe na podstawie depozycji których ustalono stan faktyczny w sprawie, wyłącznie dążąc do umniejszenia swojej odpowiedzialności w sprawie i jedynie z tego powodu bezpodstawnie przedstawiły skazanego K.B. w niekorzystnym świetle.

Nieprawdą jest również, że Sąd Okręgowy w Warszawie nie rozpoznał zarzutów apelacji obrońców w zakresie rażącej surowości wymierzonej K. B. kary łącznej pozbawiania wolności i grzywny. W odniesieniu do tego zarzutu należy odesłać skarżących do ponownej uważnej analizy tej części uzasadnienia sądu odwoławczego, w której Sąd ten przeprowadził w tym zakresie stosowne rozważania rozpoznając zwykły środek odwoławczy wniesiony przez adw. K. K. Wobec szczegółowego wyводу związanego z apelacją tego obrońcy zbędne było jej powielanie przy odnoszeniu się do opartych o przepis art. 438 pkt 4 k.p.k. tożsamyh zarzutów środka odwoławczego złożonego przez adw. I. B. -Ż.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, należało obciążyć skazanego – na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego.

Biorąc całokształt przeprowadzonych powyżej rozważań orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[PGW]

[ał]